

**Zaneta Grygiel-Kaleta**

Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych im. Prof. E. Lipińskiego w Kielcach

## USTAWOWE OGRANICZENIA WOLNOŚCI TWORZENIA I WSTĘPOWANIA DO ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH A GWARANCJE KONSTYTUCYJNE

Wolność tworzenia i działania związków zawodowych została zagwarantowana przez prawodawcę w art. 12 oraz w art. 59 Konstytucji RP<sup>1</sup>. Żaden z przywołanych przepisów nie zawiera ograniczeń o charakterze podmiotowym. Konstytucja statuuje możliwość korzystania z tej sfery wolności przez każdego – niezależnie od podstaw zatrudnienia czy spełniania innych kryteriów. Nie oznacza to jednak, że zasada wolności zrzeszania się w związkach zawodowych jest zasadą bezwzględną. Dopuszczalność ograniczeń przewidziana została przez ustawodawcę w art. 59 ust. 4 Konstytucji RP, który stanowi, że zakres wolności zrzeszania się w związkach zawodowych może podlegać takim ograniczeniom, jakie są dopuszczalne przez wiążące Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowe.

Wolność zrzeszania się w związkach zawodowych jest prawem o charakterze negatywnym, a zatem sprowadza się do zakazu ingerencji w sferę wolności człowieka wyznaczoną przepisami powszechnie obowiązującymi. Prawa „negatywne” wymuszają niejako na organach władzy publicznej powstrzymanie się od działań, które prowadziłyby do naruszeń w sferze gwarantowanej<sup>2</sup>. Jest prawem wolnościowym, co oznacza, że działalność państwa sprowadza się tylko do wyznaczenia jego granic – wyznaczenia sfery swobody jednostki w zakresie korzystania z tego prawa.

Dopuszczalność ograniczenia wolności zrzeszania się w związkach zawodowych została wyrażona *expressis verbis* w treści art. 59 ust. 4. Warto poddać pod rozwagę relację przepisu art. 59 ust. 4 względem treści przepisu art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, który zawiera zamknięty katalog przesłanek uzasadniających wprowadzenie przez ustawodawcę ograniczeń w zakresie Konstytucyjnych praw i wolności. Z argumentu *a rubrica* wnioskuje, że przepis art. 31, który został wprowadzony przez prawodawcę jako zasada ogólna w rozdziale II Konstytucji RP, zawierającym gwarancje wolności i praw obywatelskich, należy traktować jako *lex generalis* względem przepisu art. 59 ust. 4. Innymi słowy, ustawodawca może wprowadzać w aktach prawnych rangi ustawowej ogranicze-

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 2 kwietnia 1997 r. Konstytucja RP (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.).

<sup>2</sup> K. Działocha, *Idee przewodnie wolności i praw jednostki w procesie uchwalania Konstytucji RP*, [w:] M. Jabłoński (red.), *Wolności i prawa jednostki w Konstytucji RP, t. I, Idee i zasady przewodnie konstytucyjnej regulacji wolności i praw jednostki w RP*, Warszawa 2010, s. 25.

nia wolności zrzeszania się w związkach zawodowych, o ile ograniczenia te znajdują uzasadnienie na gruncie przepisu art. 31 ust. 3 Konstytucji RP.

Ustawodawca, korzystając z tego prawa, dokonał ograniczenia zakresu podmiotowego wolności zrzeszania się w związkach zawodowych. Art. 2 ustawy o związkach zawodowych<sup>3</sup> zawiera zamknięty katalog podstaw zatrudnienia, uprawniających do skorzystania z konstytucyjnej wolności zrzeszania się w związkach zawodowych. Prawo to przysługuje wszystkim pracownikom, niezależnie od podstawy nawiązania stosunku pracy, a także członkom rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz osobom wykonującym pracę na podstawie umowy o pracę agencyjną, jeśli nie są pracodawcami. W ograniczonym zakresie przysługiwało ono również osobom wykonującym pracę nakładczą. Delimitacja sprowadzała się w tym zakresie do zagwarantowania wspomnianej grupie jedynie uprawnienia do wstępowania do istniejących związków zawodowych. Osoby te były jednakże pozbawione prawa tworzenia związków zawodowych. Przepis regulujący sytuację osób zatrudnionych na podstawie umowy o pracę nakładczą utracił jednakże moc obowiązującą, w związku z orzeczeniem TK o niekonstytucyjności przepisu tego artykułu<sup>4</sup>.

Przepis art. 2 ustawy o związkach zawodowych został uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z konstytucją w zakresie, w jakim ogranicza wolność tworzenia i wstępowania do związków zawodowych osobom wykonującym pracę zarobkową, niewymienionym w tym przepisie<sup>5</sup>. TK podkreślił, że swoboda zrzeszania się w związkach zawodowych jest zagwarantowana wszystkim podmiotom zatrudnionym, bez względu na podstawę świadczenia pracy. W treści art. 59 Konstytucji prawodawca, stanowiąc gwarancje wolności zrzeszania się w związkach zawodowych, nie uzależnia dopuszczalności korzystania z niej od podstawy zatrudnienia. Punktem wyjścia do dalszych rozważań jest zatem teza, że zastosowane przez ustawodawcę kryterium delimitacji wolności zrzeszania się w związkach zawodowych w postaci ograniczeń o charakterze podmiotowym, nie znajduje uzasadnienia nie tylko w świetle przepisów konstytucyjnych, ale także w związku z zobowiązaniami podjętymi przez Polskę na arenie międzynarodowej.

Podając uzasadnienia postawionej tezy konstatuje, że powszechny charakter wolności zrzeszania się w związkach zawodowych, wynikający z brzmienia art. 12 i art. 59 Konstytucji RP, prowadzi do objęcia swoim zakresem również osób świadczących pracę w ramach stosunków cywilnoprawnych, administracyjnoprawnych etc. *Eo ipso*, uprawnionym do korzystania z wolności zrzeszania się w związkach zawodowych będzie każda osoba świadcząca pracę. Zakres podmiotowy przepisu art. 59 można ująć również szerzej, odnosząc go do wszystkich osób, które potencjalnie mogą znaleźć się w stosunkach społeczno-gospodarczych w charakterze podmiotu świadczącego pracę. Mam tu na myśli chociażby osoby bezrobotne, rencistów, emerytów, studentów.

Przywołane orzeczenie TK nie budzi większych wątpliwości w zakresie, w jakim przyznaje wolność zrzeszania się w związkach zawodowych osobom świadczącym pracę. Co do zasady bowiem wszyscy, którzy świadczą pracę na rzecz innego podmiotu, po-

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (Dz.U. 1991, nr 55, poz. 234 ze zm.).

<sup>4</sup> Utracił moc z dniem 12 czerwca 2015 r., wyrok z dnia 2 czerwca 2015 r., sygn. akt K 1/13.

<sup>5</sup> Op. cit.

winni korzystać z konstytucyjnej wolności zrzeszania się w związkach zawodowych. Bez wątpienia będą to osoby zatrudnione na podstawie umów zlecenia, umów o świadczenie usług, umów o dzieło czy innych umów zawieranych na podstawie przepisów Kodeksu cywilnego<sup>6</sup>. Wątpliwości, które w moim przekonaniu nie zostały w sposób wystarczający rozwiane w orzeczeniu TK, należy odnieść do sformułowanego przeze mnie zakresu podmiotowego art. 59 w ujęciu *sensu largo*.

Pierwszy z problemów, jaki nasuwa się po analizie orzeczenia, należy sprowadzić do interpretacji znaczenia pojęcia pracownik, wskazanej przez TK, który odwołując się do jego zakresu znaczeniowego, utożsamia pojęcie pracownika z osobą świadczącą pracę zarobkową. Taka interpretacja, *per se*, pozostawia poza zakresem podmiotowym osoby, które wykonują pracę nieodpłatną, chociażby wolontariuszy. Warto rozważyć, czy ta grupa „zawodowa” mogłaby być potencjalnie zainteresowana tworzeniem i wstępowaniem do związków zawodowych. Upatruję zasadności i celowości zrzeszania się wolontariuszy w związkach zawodowych, w szczególności związkach o charakterze ponadzakładowym, w celu ochrony ich dobrze pojętego interesu czy w celu walki z istniejącymi barierami w wykonywaniu świadczeń wolontariackich przez określone kategorie osób, jak np. cudzoziemcy, więźniowie czy osoby niepełnosprawne<sup>7</sup>. Realna potrzeba istnienia zrzeszeń chroniących interesy wskazanej grupy osób świadczących pracę determinuje moje stanowisko w tym zakresie, które sprowadza się do uznania, iż nie tylko osoby wykonujące pracę zarobkową powinny korzystać z wolności zrzeszania się w związkach zawodowych, w szczególności mam tutaj na myśli organizacje o charakterze ponadzakładowym.

W moim przekonaniu zatem, utożsamianie pojęcia pracy funkcjonującego na gruncie konstytucji z pracą *stricte* zarobkową nie zasługuje na aprobatę. Wzmocnieniem argumentacji uzasadniającej powyższe twierdzenie niech będzie chociażby charakter umów zlecenie, które z natury swej nie muszą mieć charakteru odpłatnego<sup>8</sup>. Dokonywanie delimitacji sytuacji osób, które wykonują pracę na podstawie umów zlecenie w zależności od tego, czy otrzymują w zamian wynagrodzenie, czy nie, wydaje się być pozbawione szczególnego uzasadnienia. Stanowisko przeze mnie wyrażone znajduje tym mocniejsze uzasadnienie w związku z przyznaniem prawa do korzystania z wolności zrzeszania się w związkach zawodowych osobom bezrobotnym. Zatem kryterium wynagrodzenia nie stanowiło kryterium delimitacji zakresu podmiotowego wolności zrzeszania się w związkach zawodowych. Postuluję, *de lege ferenda*, aby pomimo sformułowania użytego przez TK w wyroku z dnia 2 czerwca 2015 r. o wolności zrzeszania się w związkach zawodowych, w którym to wolność tworzenia i przystępowania do związków zawodowych została zrelatywizowana do osób wykonujących pracę zarobkową, o pominięciu przez ustawodawcę kryterium wynagrodzenia jako kryterium delimitacji. Tym samym świadczenie pracy w ramach innych, niezarobkowych form jej wykonywania, tj. chociażby na pod-

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 Kodeks cywilny (Dz.U. 1964, nr 16, poz. 93 ze zm.).

<sup>7</sup> Por. M. Żołądowska, *Prawne aspekty wolontariatu*, Służba Pracownicza 2011, nr 8.

<sup>8</sup> Por. art. 742 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 Kodeks cywilny (Dz.U. 1964, nr 16, poz. 93 ze zm.), Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 2010, s. 169

stawie porozumienia o współpracy z wolontariuszem, powinno, w moim przekonaniu, uzasadniać swobodę korzystania z wolności zrzeszania się w związkach zawodowych.

Powyższe orzeczenie TK było niewątpliwie podyktowane treścią rekomendacji Komitetu Wolności Związkowej dla Polski, w której stwierdzono, że treść art. 2 ustawy o związkach zawodowych nie stanowi realizacji zobowiązań podjętych przez Polskę, a wynikających z Konwencji nr 87 MOP. W rekomendacji tej stwierdzono, że kategoria pracowników w rozumieniu MOP obejmuje także osoby, które świadczą pracę na podstawie innych stosunków zatrudnienia, w tym umów cywilnoprawnych, osób świadczących pracę nakładczą, a także świadczących pracę w ramach samozatrudnienia, a także wszystkie osoby, które świadczą pracę w ramach innych stosunków charakterystycznych dla krajowego rynku pracy<sup>9</sup>.

Drugim, ważkim problemem, który dotyczy zagadnienia pojęcia pracownika w ujęciu konstytucyjnym, jest sytuacja osób świadczących pracę w ramach „samozatrudnienia” i w konsekwencji ich zdolność do korzystania z konstytucyjnej zasady wolności zrzeszania się w związkach zawodowych. W polskim systemie prawnym nie została sformułowana definicja pojęcia „samozatrudnienie.” Jest ono jednakże powszechnie używane w znaczeniu zbliżonym do tego, które nadał ETS<sup>10</sup>. Przyjmuje się, że osobą świadczącą pracę w ramach samozatrudnienia jest ten, kto prowadzi jednoosobową działalność gospodarczą, podejmowaną na podstawie wpisu do Centralnej Ewidencji i Informacji Działalności Gospodarczej. Działalność gospodarcza jest prowadzona na własne ryzyko oraz poza stosunkiem podporządkowania, w zamian za wynagrodzenie wypłacane bezpośrednio tej osobie i w całości. Samozatrudnienie jest coraz powszechniejszą formą świadczenia pracy, dotyczącą nie tylko przedstawicieli wolnych zawodów, ale obejmującą również osoby, które pod naciskiem podmiotu zatrudniającego są zmuszeni do świadczenia pracy na własne ryzyko i na własną odpowiedzialność. Dotyczy to chociażby takich branż, jak budownictwo, transport, usługi kurierskie, usługi gastronomiczne.

Wydaje się, że stanowisko TK należy odczytywać jako zakaz, sformułowany do ustawodawcy, względem ograniczenia możliwości korzystać ze sfery wolności w stosunku do osób świadczących pracę na podstawie tzw. „samozatrudnienia.” TK uznał bowiem, że wolność zrzeszania się w związkach zawodowych przysługuje każdemu, kto wykonuje pracę zarobkową. Uzależnia jednocześnie możliwość korzystania z tej sfery swobody od pozostawania w stosunku prawnym z podmiotem, na rzecz którego ją świadczy. Ważnym, trzecim elementem składającym się na dopuszczalność tworzenia i wstępowania do związków zawodowych jest istnienie interesów zawodowych związanych z wykonywaniem pracy, które mogą być grupowo chronione.

Należy mieć na uwadze, że sytuacja osób samozatrudnionych często niesie za sobą długoterminowy związek przedsiębiorcy, często umocniony umową o zakazie konkurencji, z innym podmiotem. Nie sposób odmówić istnienia rzeczywistych interesów osób samozatrudnionych wymagających ochrony, w szczególności ze względu na znaczną

<sup>9</sup> Rozstrzygnięcie skargi NSZZ „Solidarność” z dnia 31 lipca 2012 r. Rekomendacja ta ma charakter wiążący; 363<sup>rd</sup> Report of Committee on Freedom of Association, case no. 2888.

<sup>10</sup> Orzeczenie TS z dnia 20 listopada 2001 r. w sprawie C-268/99, *Aldona Małgorzata Jany i inni v. Staatssecretaris von Justitie* (samozatrudnienie prostytutki w Holandii, ECR 2001, s. I-8615).

dowolność treści zawieranych umów. *Ad exemplum*, powszechną praktyką jest jednostronne narzucanie zarówno wysokości wynagrodzenia za świadczone usługi przez zamawiającego, jak i wydłużonych terminów płatności. Niewątpliwie sytuacja taka jest urzeczywistnieniem paremii *in aequali iure melior est conditio possidentis*. Taka formuła kształtowania stawek za wykonaną pracę jest charakterystyczna dla pracowniczych form zatrudnienia. Stosunki cywilnoprawne charakteryzują się raczej trybem negocjacyjnym kształtowania wynagrodzeń. Stąd, w odniesieniu do osób samozatrudnionych, należy w sposób szczególny zaakcentować potrzebę ochrony przed nadmiernym wykorzystaniem ze strony zleceniodawców. Niewątpliwie bowiem, ochrona przed wyzyskiem przewidziana w art. 388 KC nie może być traktowana jako jedyne i wystarczające narzędzie w tym zakresie. Warto w tym miejscu wspomnieć, że u podstaw wyodrębnienia prawa pracy jako gałęzi prawa z silnie zaznaczoną funkcją ochronną pracowników leżała właśnie przewaga ekonomiczna pracodawców nad pracownikami i przewaga podaży nad popytem na pracę. Innym, ważnym elementem godnym ochrony, a odnoszącym się do sytuacji osób samozatrudnionych, jest czas pracy, który nie podlega żadnym limitom. Osoby te pracują bardzo często ponad 5 dni w tygodniu bez godzinowych limitów dobowych i pozbawione są płatnych urlopów wypoczynkowych. Swoista analogia w sytuacji pracowników i samozatrudnionych wskazuje jednoznacznie na konieczność objęcia ich wolnością zrzeszania się w związkach zawodowych. W funkcjonowaniu związków zawodowych upatruję bowiem szczególnej roli gwaranta ochrony osób samozatrudnionych przed silniejszą czy wręcz dominującą pozycją podmiotu zatrudniającego.

Sytuacja osób samozatrudnionych generuje szereg problemów ekonomicznych, społecznych, zawodowych. W czasach, kiedy ta forma zatrudnienia i współpracy pomiędzy podmiotami zatrudniającymi a osobami świadczącymi pracę jest coraz bardziej popularna i obejmuje swoim zakresem coraz szerszy krąg podmiotów, wzmocnienie ochrony tej grupy poprzez umożliwienie korzystania z konstytucyjnej wolności zrzeszania się w związkach zawodowych jest i zasadne, i celowe.

Warto wskazać, że orzeczenie TK w sprawie niekonstytucyjności przepisu art. 2 ustawy o związkach zawodowych w zakresie, w jakim ogranicza możliwość korzystania z tej sfery wolności przez osoby zatrudnione na innych podstawach niż w formach przewidzianych przez Kodeks pracy, generuje ważną, pozytywną zmianę w sytuacji osób świadczących pracę jako radcy prawni. Dotychczas bowiem w ramach tej grupy zawodowej panowała nieuzasadniona delimitacja podmiotów na tych, którzy pracują w ramach stosunku pracy oraz zatrudnionych na podstawie umowy cywilnoprawnej, samozatrudnienia bądź w formie spółki. Pomimo iż z praktycznego punktu widzenia sytuacja tych osób była taka sama, albowiem niezależnie od podstawy zatrudnienia, zgodnie z przepisem art. 9 ust. 1 ustawy o radcach prawnych<sup>11</sup> stanowisko radcy prawnego jest stanowiskiem samodzielnym, jednakże pracownicza podstawa zatrudnienia predestynowała do korzystania ze sfery wolności zrzeszania się w związkach zawodowych, pozostałe zaś nie. Omawiane orzeczenie spowoduje ujednoczenie w tym zakresie sytuacji radców prawnych.

Mając na uwadze charakter orzeczeń TK, w szczególności treść art. 190 ust. 1 Konstytucji RP, pomimo braku nowelizacji ustawy o związkach zawodowych w zakresie do-

<sup>11</sup> Ustawa z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. 1982, nr 19, poz. 45 ze zm.).

stosowania treści przepisu art. 2 do zakresu gwarancji wyznaczonych przez konstytucję, osoby zatrudnione na innych podstawach niż zatrudnienie pracownicze, mogą korzystać z wolności zrzeszania się w związkach zawodowych, w pełnym jej wymiarze. Oznacza to, że mogą zarówno tworzyć, jak i wstępować do istniejących już związków zawodowych.

Orzeczenie TK nie zasługuje jednakże na pełną aprobatę, mając na uwadze w szczególności zakres zobowiązań podjętych przez Polskę na arenie międzynarodowej. Podkreślić należy, że zakres wolności zrzeszania się w związkach zawodowych, w świetle art. 59 ust. 4 Konstytucji RP, nie może być węższy niż zobowiązania podjęte w tym zakresie na forum międzynarodowym. Ograniczenia wprowadzone przez ustawodawcę muszą być uzasadnione wystąpieniem przesłanek wskazanych *expressis verbis* w treści art. 31 Konstytucji RP, jednakże nie mogą prowadzić do nadmiernych ograniczeń. Ograniczenia swobody korzystania z wolności zrzeszania się w związkach zawodowych będą zaś miały przymiot nadmiernych wówczas, gdy nie będą stanowiły realizacji postanowień zawartych w umowach międzynarodowych. Mam tutaj na myśli zobowiązania podjęte na forum ONZ,<sup>12</sup> Międzynarodowej Organizacji Pracy<sup>13</sup> oraz Rady Europy<sup>14</sup>.

Orzeczenie odnoszące się do treści art. 2 ustawy o związkach zawodowych nie wyczerpuje w pełni, w świetle zobowiązań podjętych przez RP na forum międzynarodowym, podnoszonego zagadnienia. Poważne wątpliwości budzi nadal chociażby sytuacja sędziów, którzy na mocy przepisu art. 178 ust. 3 Konstytucji RP zostali pozbawieni możliwości korzystania ze sfery wolności zrzeszania się w związkach zawodowych. Zakaz zrzeszania się w związkach zawodowych ma stanowić jedną z gwarancji niezawisłości sędziowskiej w wymiarze osobistym<sup>15</sup>. Jednocześnie jednak, jest jednym z wymiarów braku realizacji zobowiązań podjętych na arenie międzynarodowej. Formalna przynależność sędziów do związku zawodowego mogłaby być podstawą do zastosowania instytucji wyłączenia sędziego od orzekania w sprawie, w której może istnieć podejrzenie, że przynależność do konkretnej organizacji może wpłynąć negatywnie na obiektywizm w rozstrzygnięciu w konkretnej sprawie. Należy dodać, że pomimo iż ustawa o prokuraturze<sup>16</sup> formułuje również względem prokuratorów zasadę niezależności, nie odbiera im to swobody w zakresie korzystania z wolności zrzeszania się w związkach zawodowych.

<sup>12</sup> W szczególności Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (Dz.U. 1977, nr 38, poz. 167) oraz Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (Dz.U. 1977, nr 38, poz. 169), szerzej na ten temat zob. Ż. Grygiel-Kaleta, *Wolność zrzeszania się w związkach zawodowych*, Warszawa 2015, s. 44–61.

<sup>13</sup> W szczególności Konwencja nr 87 MOP dotycząca wolności związkowej i ochrony praw związkowych (Dz.U. 1958, nr 29, poz. 125), szerzej na ten temat zob. Ż. Grygiel-Kaleta, *Wolność zrzeszania się w związkach zawodowych*, Warszawa 2015, s. 62–78.

<sup>14</sup> W szczególności Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284 ze zm.).

<sup>15</sup> Zob. wyrok TK z dnia 10 kwietnia 2002 r., K 26/00, Prokuratura i Prawo – dodatek 2002, nr 7–8, poz. 50; P. Koral, *Uprawnienia sędziów sądów powszechnych do zrzeszania się w związkach zawodowych*, [w:] B. M. Ćwiertniak (red.), *Aktualne zagadnienia prawa pracy i polityki socjalnej*, Sosnowiec 2012, s. 249 i n.

<sup>16</sup> Ustawa z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (Dz.U. 1985, nr 31, poz. 138 ze zm.).

Mamy tutaj do czynienia z brakiem spójności przepisów prawa ze względu na to, iż pomimo występowania kryterium relewantnego, zarówno w odniesieniu do sędziów, jak i prokuratorów, nie są oni jednolicie traktowani przez ustawodawcę względem gwarancji korzystania przez te grupy zawodowe z wolności zrzeszania się w związkach zawodowych. Ponadto należy podkreślić, że niezawisłość sędziowska jest podstawową zasadą obowiązującą wszystkich sędziów w demokratycznych państwach prawa, wynikającą z zasady podziału władzy. Gwarancje jej urzeczywistnienia w innych krajach nie wymagają jednakże ingerencji w sferę wolności zrzeszania się w związkach zawodowych.

Dla porządku należy zatem wspomnieć o genezie wprowadzenia zakazu zrzeszania się w związkach zawodowych sędziów na gruncie prawa polskiego. Korzenie tej regulacji sięgają bowiem roku 1989, kiedy to w wyniku ustaleń Okrągłego Stołu jako jedną z zasad funkcjonowania polskiego wymiaru sprawiedliwości miał być właśnie zakaz wstępowania do związków zawodowych oraz partii politycznych. *Ratio legis* tej zasady posiadało silne umocowania w postaci obawy o wpływy z jednej strony NSZZ Solidarność, z drugiej zaś PZPR na funkcjonowanie polskiego wymiaru sprawiedliwości. Pomimo iż Konstytucja z 1997 r. była uchwalana w innych realiach politycznych i warunkach historycznych, zakaz korzystania z omawianej wolności pozostał w formule z 1989 r.

Należy podkreślić, że w świetle przepisów prawa międzynarodowego i wykładni dokonywanej przez stosowne organy w toku ich bieżącej działalności, wielokrotnie podnoszony był postulat obligatoryjności zagwarantowania w krajowych porządkach prawnych pełnego zakresu swobody zrzeszania się w związkach zawodowych wszystkich przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości. Dotyczy to przede wszystkim wykładni dokonywanej przez Komitet Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych<sup>17</sup> przy ONZ, który uznał, że zarówno sędziowie, jak i prokuratorzy, mają zagwarantowany pełen zakres wolności zrzeszania się w związkach zawodowych. Przenosząc tę dyrektywę na grunt polskiego porządku prawnego należy uznać, że w myśl postanowień komitetu zarówno sędziowie sądów powszechnych, sądów administracyjnych, jak i sądów wojskowych, Sądu Najwyższego, a także sędziowie Trybunału Konstytucyjnego oraz Trybunału Stanu, jak również prokuratorzy powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, wojskowych jednostek prokuratury oraz prokuratorzy Instytutu Pamięci Narodowej powinni mieć zagwarantowane korzystanie ze sfery wolności zrzeszania się w związkach zawodowych. Komitet wyraźnie podkreśla, że wskazane grupy zawodowe nie mogą mieć ograniczonej sfery wolności zrzeszania się w związkach zawodowych z uwagi na przepis art. 8 Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych.

Wolność zrzeszania się w związkach zawodowych, zarówno w świetle prawa międzynarodowego, jak i na gruncie prawa krajowego, stanowi jedno z podstawowych praw o charakterze wolnościowym. Świadczy o tym zarówno szereg gwarancji korzystania z tej sfery sformułowanych w fundamentalnych aktach prawa międzynarodowego, jak

<sup>17</sup> Committee on Economic, Social and Cultural Rights, *Report on the Thirty Second and Thirty Three Sessions*, Supplement no. 2, New York-Geneva 2005, s. 71.

i w Konstytucji RP. Orzeczenie TK odnoszące się do zagadnienia zakresu podmiotowego wyznaczonego przez ustawę o związkach zawodowych nie powinno być traktowane jako zamknięcie dyskusji o kształcie i zakresie wolności zrzeszania się w związkach zawodowych, a jedynie za przyczynek do podjęcia jej na nowo. Tym bardziej, że problematyka dotycząca wolności zrzeszania się w związkach zawodowych nie kończy się na zagadnieniu wolności zrzeszania się osób zatrudnionych na podstawie cywilnoprawnych stosunków zatrudnienia, a wykracza znacznie poza obszar tej tematyki<sup>18</sup>.

#### Summary

#### Statutory restrictions on the freedom to form and join trade unions and constitutional guarantees

This article concerns on personal scope of freedom of association, as a sense of workers right to organize due to polish law. In this publication it is shown that the personal scope of freedom of association which was indicated in polish trade union act wasn't not only in accordance with the constitution but also with the international law. The author concerns in this article on the most important matters which are association with the case of personal scope of freedom of association.

**Keywords:** freedom of association, trade union, dignity, constitutional rights, civil employment

---

<sup>18</sup> Por. Ż. Grygiel-Kaleta, *Wolność zrzeszania się w związkach zawodowych*, Warszawa 2015.